ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 października 1930

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł. zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 20 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 9**

H. CEGIELSKI

Sp. Akc. **Poznań**

zbudowały dla Huty Falvy na G/Śląsku

Największy kocioł w Polsce

o powierzchni ogrzewalnej 1.200 m²
i wydajności 70.000 kg./godz. pary

Najwyższe odznaczenie na P. W. K.:

Wielka nagroda Min. Przemysłu i Handlu

oraz 3 wielkie złote medale

Rabaty najwyższe Ceny koncernowe Kredyty dogodne

WĘGIEL - KOKS HUTNICZY - BRYKIETY

tylko z kopalń głębokich krajowych i zagranicznych

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy Spółka z. o. o.

Telefon 23-77, 37-77 **Poznań, Plac Wolności 10.** Adres telegr.: „Zapol"

Własny gmach handlowy

Własne składnice kolejowe Poznań, ul. Przemysłowa II. brama.

CHLUBĄ OBYWATELA POLSKIEGO —
jest towar krajowy!
ZWIĄZEK OBRONY PRZEMYSŁU POLSKIEGO w POZNANIU, ULICA RZECZYPOSPOLITEJ 1 — TELEFON Nr. 25-95

Walne Zebranie Związku Fabrykantów T. Z. w Poznaniu.

Dnia 7 b. m. odbyło się na sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu Walne Zebranie Związku Fabrykantów. Obrady zagaił p. prezes Samulski, oddając następnie przewodnictwo w ręce dr. Hempowicza, komisarza wyborczego Izby Przemysłowo-Handlowej, celem wyboru jednego radcy do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. Pan dr. Hempowicz, przejąwszy przewodnictwo, wyjaśnił zgromadzonym, że Zebranie ma dokonać wyboru nowego radcy do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, w miejsce śp. radcy Nożyńskiego. Po stwierdzeniu wszelkich formalności, potrzebnych do wyboru, wezwał p. dr. Hempowicz Zebranie do podania kandydatów. W imieniu Zarządu Związku Fabrykantów zaproponował p. dyr. Łyczywek p. inż. Stefana Głowackiego, dyrektora i członka Zarządu firmy „Browary Huggera". Ponieważ dalszych kandydatów nie wysunięto, przystąpił p. dr. Hempowicz do przeprowadzenia wyboru w myśl statutu Związku Fabrykantów. Walne Zebranie wybrało p. inż. Stefana Głowackiego jednogłośnie, jako radcę do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Po zakomunikowaniu wyniku wyborów i po przeczytaniu protokółu zamknął p. dr. Hempowicz Zebranie o godz. 5-ej po południu.

— — — — — — — — — — — — —

Bezpośrednio po zamknięciu Walnego Zebrania p. prezes Samulski zagaił Ogólne Zebranie Związku Fabrykantów, witając w serdecznych słowach ekonomistę p. dr. Battaglię, znanego powszechnie ze swej ofiarnej działalności na polu gospodarczem. Następnie odczytał p. dyr. Łyczywek protokół z ostatniego Ogólnego Zebrania, który przyjęto bez zastrzeżeń. Przystępując do dalszego punktu obrad, p. prezes Samulski udzielił głosu p. dr. Bataglii. P. dr. Battaglia podziękował p. prezesowi za słowa powitania i przystąpił do wygłoszenia referatu na temat obecnego położenia gospodarczego. Referat był bardzo obszerny i niezmiernie interesujący i trwał około 2 godziny. Prelegent z wielkiem znawstwem życia gospodarczego zastanawiał się nad przyczynami i skutkami kryzysu światowego i ściśle z nim związanego kryzysu Polski. W dalszych swych wywodach p. dr. Bataglia stwierdził, że jakkolwiek obecne położenie gospodarcze w Polsce jest bardzo ciężkie, to jednak naród polski, posiadający wielkie walory wytrwałości, niewątpliwie i obecny poważny kryzys przetrzymać zdoła.

Świetny referat, przyjęty przez zgromadzonych długotrwałemi oklaskami, wywołał ożywioną dyskusję, w której zabierali głos pp. Maciejewski, Mazurkiewicz, Żak, Miądowicz, Pawłowski i sam prelegent p. dr. Battaglia.

Dyskusja była uzupełnieniem i pogłębieniem samego referatu.

W wolnych głosach p. dyr. Maciejewski zwrócił uwagę obecnych na istnienie i działalność Towarzystwa Ochrony Kredytu w Przemyśle i Handlu w Poznaniu, które to towarzystwo zostało powołane do życia z inicjatywy tutejszego Związku Fabrykantów.

Na tem Zebranie solwowano.

Audjencje Prezydjum Zrzeszenia Zw. Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski u Ministrów w sprawie „Sofortprogrammu".

Prezydjum Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski przy udziale prezesa Antoniego Schimitzka, wiceprezesa dr. Ludwika Merza, prezesa Teofila Wdziękońskiego, wiceprezesa Maciejewskiego, dyrektora inż. Buska, dyrektora inż. Aulicha, dr. Kucharskiego, dyrektora dr. Jarszyńskiego, dr. Battaglii i dr. Niemczewskiego w wykonaniu uchwały Zjazdu Zrzeszenia z dnia 10 lipca b. r. przedstawiło ministrom Przemysłu i Handlu, Skarbu, Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Komunikacji, Pracy i Opieki Społecznej, wkońcu Poczt i Telegrafów szczegółowy program doraźnych zarządzeń, mogących przynieść ulgę przemysłowi i nie obciążających zbytnio skarbu państwa, a dających się przeprowadzić przeważnie drogą administracyjną, do czego dołączono niektóre sprawy, dające się załatwić dekretem Prezydenta. Powyższy program opiera się na elaboracie dr. Battaglii z maja b. r. (t. zw. „Sofortprogrammie", podanym swego czasu na łamach „Życia Gospodarczego"), który pokrywa się przeważnie z podobnym programem, opracowanym przez Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, a przedłożonym rządowi przez tenże w postaci memorjału.

Z okazji przedkładania tego programu odbyła się u każdego ze wspomnianych ministrów dłuższa konferencja, na której były szczegółowo omawiane niektóre, najważniejsze z pomiędzy zawartych w programie postulatów. Naogół ministrowie okazali zrozumienie dla potrzeby takiej akcji i przyrzekli odnośne postulaty dokładnie zbadać, niemniej jak dla niektórych z nich urządzić wspólne konferencje między odnośnemi czynnikami ministerjalnemi, a reprezentantami życia gospodarczego.

Znamienne jest, że Minister Pracy i Opieki Społecznej nie zadowolił się tylko przedłożonemi mu postulatami, dotyczącemi jego resortu, lecz zażądał przedłożenia mu dodatkowo w całości „Sofortprogrammu" celem popierania tych innych postulatów, które będzie uważał za słuszne, na terenie Rady Ministrów.

Na konferencjach u pp. Ministrów pomiędzy innemi poruszono szereg następujących zagadnień: w sprawie Państwowej Rady Pocztowej, Minister Poczt i Telegrafów oświadczył, że przystąpi do utworzenia Państwowej Rady Pocztowej, ale dopiero po załatwieniu dwu innych spraw, mianowicie po przeprowadzeniu oszacowania majątku przedsiębiorstwa poczt i telegrafów oraz po wydaniu ordynacji pocztowej, która, jak wiadomo, jest obecnie w opinjowaniu Izb Przemysłowo-Handlowych.

Tymczasem w charakterze surogatu Państwowej Rady Pocztowej, Minister zaprosił Zrzeszenie, by na zjazd dyrektorów okręgów pocztowych, który odbędzie się w styczniu, na którym to zjeździe dyrektorowie przedstawią wszystkie bolączki swoich okręgów, wydelegowało swojego przedstawiciela.

Przedstawicielem tym będzie znakomity fachowiec, b. generalny dyrektor poczt dr. Jarszyński, obecnie Dyrektor Związku Przemysłowców w Krakowie.

W sprawie zaś przyspieszenia doręczania listów zwłaszcza ekspresowych, Minister Poczt i Telegrafów przyjął do wiadomości, że szczególnie na prowincji doręczanie listów szwankuje i przyrzekł szczegółowe rozpatrzenie tej sprawy właśnie z okazji wspomnianego wyżej zjazdu dyrektorów.

Wobec Ministra Spraw Wewnętrznych Prezydjum Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski podniosło sprawę zniesienia świadectw kwalifikacyjnych przy wystawianiu paszportów, zniesienia wiz w obrocie międzynarodowym na podstawie umów bilateralnych oraz skrócenia postojów granicznych, przez skrócenie i uproszczenie rewizyj paszportowych, a zwłaszcza przez zniesienie rejestrowania paszportów.

Prezydjum przedstawiło dalej Ministrowi Spraw Wewnętrznych żądanie scentralizowania wszystkich wykazów statystycznych, których mają dostarczać przedsiębiorstwa przemysłowe w Głównym Urzędzie Statystycznym, tak, by inne władze czy instytucje nie zwracały się każda dla siebie zosobna do przedsiębiorstw przemysłowych, lecz tylko do G. U. S.-go. Na ten temat rozwiązała się szersza dyskusja, w której p. Minister wyraził obawę, że taki system pociągnąłby za sobą konieczność znacznego zwiększenia etatów, wogóle wydatków na G. U. S.

Wyjaśniono jednakże p. Ministrowi, że możnaby tego uniknąć, gdyby sam sposób dostarczania dat statystycznych G. U. S. co do przedsiębiorstw przemysłowych został zracjonalizowany. Kwestją tej racjonalizacji ma się zająć specjalnie konferencja techniczna zwołana między Głównym Urzędem Statystycznym a reprezentantami życia gospodarczego.

Jeszcze wobec Ministra Spraw Wewnętrznych Prezydjum Zrzeszenia podniosło fakt, że samorządy niejednokrotnie niepotrzebnie sprowadzają różne przedmioty z zagranicy, prosząc o energiczną akcję, przeciw temu skierowaną. P. Minister oświadczył, że taką akcję już rozwinął i będzie ją nadal prowadził, że jednak kompetencje jego w tym kierunku są ograniczone, albowiem ustawa o samorządach nie daje mu w tym względzie dostatecznych ingerencyj.

Na audjencji u p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej Prezydjum Zrzeszenia przedstawiło mu absolutną niemożność urządzania żłobków fabrycznych przez przedsiębiorstwa przemysłowe w obecnym czasie, niemniej jak nieracjonalność całego systemu tej ograniczonej opieki nad niemowlętami, która powinna być przeniesiona na szerszą platformę akcji państwowej i instytucyj ubezpieczeń społecznych. Żądało on także, by dekret Prezydenta znowelizował odnośne postanowienia w ten sposób, iż narazie odracza się obowiązek urządzania żłóbków fabrycznych na lat kilka. Pan Minister uznał ten ostatni postulat za niewykonalny, wszelako zgodził się zasadniczo z krytyką obecnego systemu i oświadczył stanowczo, że ani nie naciska, ani nie będzie naciskał obecnie na dalsze urządzanie żłóbków fabrycznych.

(Od siebie jeszcze dodajemy, że właściwe organy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, zajmujące się sprawą żłóbków fabrycznych, wyraziły się wobec pewnej osobistości, iż zmuszone są obecnie w tej sprawie prowadzić politykę oportunistyczną. O ile mimo oświadczenia Ministra, władze lokalne miałyby nalegać obecnie na urządzanie żłobków, zaleca się wysłanie prośby do Ministerstwa o dalsze tymczasowe odroczenie wykonania obowiązku — ale to raczej tylko w takich wypadkach, w których fabryki muszą się szczególnie liczyć z inspektorem pracy. W innych wypadkach jest najwięcej wskazane wogóle nie reagować na naleganie inspektorów.)

Na zażalenie Prezydjum Zrzeszenia, iż inspektorowie pracy nie liczą się z położeniem finansowem przedsiębiorstw i przepisują zbyt kosztowne, często rzeczowo nie uzasadnione inwestycje w interesie higjeny i bezpieczeństwa robotników, p. Minister Pracy i Opieki Społecznej, uznając słuszność tego zażalenia, oświadczył, że już wydał okólnik do inspektorów pracy, by w swoich odnośnych zarządzeniach liczyli się z położeniem finansowem przedsiębiorstw. P. Minister chce, by wszystkie wypadki nadmiernej gorliwości w tym względzie podawano do jego wiadomości, a on już będzie starał się o złagodzenie odnośnej praktyki.

Na wysunięty postulat przedłużenia czasu pracy w przemyśle budowlanym i w przemysłach materjałów budowlanych, p. Minister Pracy i Opieki Społecznej zaznaczył, że w danych warunkach wobec wielkiej liczby bezrobotnych nie jest możliwem szczególne przedłużenie czasu pracy dla przemysłu budowlanego oraz przemysłów materjałów budowlanych, na zasadzie art. 6 lit. d ustawy, t. zn. że nie można tu zastosować klauzuli konieczności narodowej.

Na żądanie zaś, by kary za zwłokę, odsetki za odroczenie i koszty egzekucyjne w ubezpieczalniach społecznych zostały obniżone, p. Minister Prystor wyraził przekonanie, że wydany już przez niego okólnik, który zaleca ubezpieczalniom społecznym uwzględnianie przesilenia gospodarczego w tym zakresie i obniżanie względnie darowywanie kar za zwłokę oraz odsetek za odroczenie w wypadkach indywidualnych, powinien być wystarczający rezultat wtedy, gdy taka względność jest słuszna.

Wkońcu Prezydjum Zrzeszenia przedstawiło p. Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej kokretne wypadki bolszewickiego wprost występowania niektórych inspektorów pracy z nazwiskami i szczegółami. P. Minister oświadczył, że wglądnie w tę sprawę i żądał przedstawienia w podobnych wypadkach, zażaleń z podaniem wszelkich szczegółów.

Wobec Ministra Komunikacji Prezydjum Zrzeszenia wysunęło żądanie ponownego zrewidowania ostatnich decyzyj Ministerstwa Komunikacji, które wbrew propozycjom Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej, skasowały szereg deklasyfikacyj taryfowych w okresie bardzo ciężkim dla życia gospodarczego. Minister Komunikacji przyrzekł sprawą tą zająć się specjalnie.

Dalej zwrócono uwagę p. Ministra na konieczność pewnych korektur w obecnym systemie taryf eksportowych, podkreślając z naciskiem sprawę taryf drzewnych. Prezydjum zwróciło uwagę przedewszystkiem na to, że w miarę wykrywania się nowych szans eksportu taryfy kolejowe powinny się bezzwłocznie do tego dostosowywać. Jako przykład przytoczono ze strony Górnośląskiego Przemysłu Przetwórczego, konieczność obniżki taryf wywozowych na śruby i nity drogą na Gdańsk, a dr. Battaglia wskazał na ewentualne szanse eksportu szamoty i dachówki azbestowo-cementowej do Skandynawji, co będzie wymagało wprowadzenia odnośnych niskich taryf eksportowych, leżących w tym wypadku także wybitnie w interesie kolei. P. Minister przyrzekł zarządzić, by tego rodzaju sprawy były rozpatrywane szybko i z jak największą życzliwością.

Prezydjum Zrzeszenia podniosło jeszcze konieczność komercjalizacji kolei i to w dwojakim sensie, mianowicie w tym kierunku, by koleje usamodzielniły się budżetowo i uzyskały formalne warunki dla zasięgania samodzielnych zobowiązań, i by środki na inwestycje czerpały z pożyczek, nie obciążając niemi budżetu, a następnie, by sprawność kolei i ich urządzenia zostały skomercjalizowane w sensie wytrzymania konkurencji z ruchem autobusowym.

Z p. Ministrem Sprawiedliwości Prezydjum Zrzeszenia przeprowadziło szczegółową dyskusję przedewszystkiem co do zmian w instrukcji sądowej dla b. zaboru austrjackiego w obowiązującem tam postępowaniu sądowem, następnie co do funkcjonowania

komorników jako organów egzekucyjnych w b. zaborze austrjackim i pruskim, wkońcu co do stosowania ustawy o zapobieganiu upadłościom — zmian takich, które dadzą się przeprowadzić drogą wewnętrznych zarządzeń bez nowelizacji odnośnych ustaw. Prezydjum Zrzeszenia zażądało, by p. Minister Sprawiedliwości powołał do życia specjalną komisję stałą przy Ministerstwie Sprawiedliwości dla przestudjowania tych wszystkich środków poprawy położenia gospodarczego i wprowadzenia ich w życie bez czekania na wyniki pracy komisji kodyfikacyjnej. P. Minister Sprawiedliwości przyznał, że stosunki w całym danym okresie pozostawiają u nas bardzo wiele do życzenia. Oświadczył, że zwoła obecnie konferencję prezesów sądów apelacyjnych, na której przedstawi im konieczność wpłynięcia na zaostrzenie praktyki w zakresie postępowań: ugodowego i nadzorczego, a to na skutek zbyt wielkiej, jak sam skonstatował, liczby udzielanych nadzorów sądowych. Zgodził się również z myślą stworzenia specjalnej komisji dla ustalenia środków administracyjnych, celem poprawy ochrony wierzyciela — komisji, złożonej z elementu urzędniczego przy udziale referentów komisji kodyfikacyjnej oraz znawców życia gospodarczego, przyczem z dużym naciskiem podkreślił, że pierworodnym grzechem komisji kodyfikacyjnej było to, że w skład jej w czasie utworzenia powołano samych prawie teoretyków, że wskutek tego komisja ta zastosowała niewłaściwy porządek prac i zamiast zająć się zagadnieniami najbardziej palącemi z punktu widzenia praktycznego, wysunęła inne prace mniej pilne — na pierwszy plan i, że wychodząc z teoretycznie słusznych punktów widzenia, dąży do zbyt idealnych rozwiązań z pominięciem momentów życiowych, co sprawia, że w danym wypadku „lepsze jest nieprzyjacielem dobrego". Okazało się to szczególnie na wygotowanym, już przez komisję kodyfikacyjną, a obecnie rewidowanym w Ministerstwie Sprawiedliwości przy udziale Izby Przemysłowo-Handlowej warszawskiej, projekcie procedury cywilnej. Minister byłby rad, gdyby mógł procedurę cywilną wprowadzić w drodze dekretu Prezydenta i nie daje w tym względzie za wygraną, jakkolwiek ma poważne obawy, czy uda się to osiągnąć wobec krótkości czasu.

W sprawie nowelizacji ustawy o zapobieganiu upadłościom Minister Sprawiedliwości oświadczył Prezydjum Zrzeszenia, iż ma wątpliwości, czy ta nowelizacja będzie możliwa i czy wogóle jest potrzebna, gdyż zdaniem jego ustawa, której on sam zresztą jest autorem, jest dobra, a błędnem jest tylko jej stosowanie. W tym ostatnim kierunku zaś ze swej strony dołoży wszelkich starań, by to stosowanie zaostrzyć pod kątem widzenia ochrony wierzyciela. Pozatem p. Minister Car przyznał rację żądaniu, by tam, gdzie dozwalanie nadzorów nie dokonywuje się przy udziale ławników, a więc w b. zaborach pruskim i austrjackim, sądy były zobowiązane przed udzieleniem nadzoru zasięgać opinji Izb Przemysłowo-Handlowych.

Wkońcu co do wadliwego funkcjonowania instytucji komorników Minister Sprawiedliwości stwierdził, że łączy się ono z niskim poziomem etycznym oraz intelektualnym personelu, przyjętego w dużej części ze służby rosyjskiej. Ma jednak nadzieję, że stan rzeczy będzie się poprawiał, ponieważ już teraz przyjmuje się na posady komorników coraz więcej ludzi z akademickiem wykształceniem, nie mogących znaleźć pomieszczenia w służbie sędziowskiej.

W sprawie nowelizacji ustawy o spółkach akcyjnych, p. Minister Przemysłu i Handlu oświadczył Prezydjum Zrzeszenia, że wystąpi o nowelizację ustawy o spółkach akcyjnych w drodze dekretu Prezydenta w tym kierunku, by zastosowanie tej ustawy było odroczone na rok, a nie na pół roku, jak to proponował referent w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Przy tej okazji Prezydjum Zrzeszenia domagało się znowelizowania także niektórych innych postanowień, a w szczególności postanowienia co do przymusowego kursu emisyjnego nowych akcyj, co do wygasania przywilejów akcyj uprzywilejowanych, a wkońcu co do wyraźnego sprostowania, iż minimum 250 tys. zł dla kapitału akcyjnego, a 100 zł dla nominale 1 akcji nie odnosi się do starych spółek.

W sprawie zastawu rejestrowego na drzewo drogą dekretu Prezydenta, podniesionej przez Prezydjum Zrzeszenia wobec Ministra Przemysłu i Handlu oraz Ministra Sprawiedliwości, obaj ci Ministrowie zajęli stanowisko jak najprzychylniejsze.

Następnie wobec Ministra Przemysłu i Handlu oraz Ministra Skarbu Prezydjum podniosło sprawę podwyżki ceł na niektóre artykuły przemysłowe. Obaj stwierdzili zasadniczo decyzję w kierunku przeprowadzenia takich podwyżek dla nielicznych artykułów, a to w zakresie retorsji przeciw Niemcom w związku z podwyżką niemieckich ceł agrarnych.

Termin, kiedy te podwyżki nastąpią, nie da się jeszcze oznaczyć, ale w każdym razie muszą one nastąpić przed ratyfikacją, względnie przed wprowadzeniem w życie konwencji z Niemcami, a to dla stworzenia równowagi, naruszonej przez niemieckie pociągnięcia celne.

W dalszym ciągu poruszono sprawę dalszej rozbudowy systemu zwrotu ceł. P. Minister Skarbu oświadczył jednak kategorycznie, że narazie żadną miarą nie może zwiększać ofiar Państwa na ten cel, a na nowe zwroty może się zgodzić tylko w razie otrzymania kompensaty przez zniesienie niektórych zwrotów ceł, któreby się okazały bezskutecznemi. Prezydjum Zrzeszenia zaproponowało wobec tego p. Ministrowi Skarbu urządzenie konferencji między fachowymi czynnikami Ministerstwa Skarbu oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu z jednej strony, a reprezentantami życia gospodarczego z drugiej strony, zarówno dla szczegółowego zrewidowania tego systemu, tak w kierunku negatywnym, t. j. zniesienia pewnych zwrotów ceł, jak i w kierunku pozytywnym, t. j. w sensie jego logicznej rozbudowy ku gotowym wyrobom w tych wypadkach, w których zwrot ceł już w wyższym wymiarze istnieje dla półfabrykatów, a nie istnieje dla gotowych wyrobów. P. Minister Skarbu uznał trafność tej myśli i przyrzekł się nad nią zastanowić.

Omawiano także kwestję zwolnienia eksportu do Gdańska od podatku obrotowego i Prezydjum odniosło wrażenie, że Ministerstwo Skarbu jest skłonne stopniowo, może w szybszem niż dotąd tempie, realizować dla poszczególnych artykułów zasadę wolności takiego eksportu od podatku obrotowego.

Prezes Wdziękoński oraz p. Maciejewski wysunęli jeszcze wobec Ministra Przemysłu i Handlu oraz wobec Ministra Skarbu konieczność szczególnej pomocy finansowej dla przemysłu i handlu na Pomorzu, a to w postaci dogodnych i niskooprocentowanych albo bezprocentowych kredytów — w związku z forsownem obecnie ze strony niemieckiej rozwijaniem się przedsiębiorstw niemieckich na tamtejszym terenie przy pomocy kredytów i subwencyj, przybywających z Rzeszy Niemieckiej (Verdrängungszulage). Obaj ci Ministrowie okazali wielkie zrozumienie dla doniosłości tej sprawy i stwierdzili, że coś trzeba będzie zrobić. Nie trzeba się jednak łudzić, jakoby pomoc nasza mogłaby być wydajna, a to wobec naszej słabości finansowej. P. Minister Matuszewski wyraził zresztą przekonanie, że ta akcja niemiecka ma krótki oddech, ponieważ Niemcy nie będą w stanie już długo prowadzić tak deficytowej polityki finansowej, jaką prowadzą obecnie. Na temat usprawnienia administracji skarbowej i zwiększenia praworządności w tym zakresie przeprowadziło Prezydjum Zrzeszenia obszerną dyskusję z pp. Ministrami Matuszewskim i Grodyńskim, przytaczając ze swej strony cały szereg przykładów. Jeden z punktów ciężkości był położony na zasadnicze psychologiczne nastawienie organów skarbowych, które

z jednej strony boją się własnego cienia i ile możności spychają ze siebie decyzję na władze wyższe, o ile decyzja ta miałaby wypaść na korzyść podatnika, a z drugiej strony są nastawione wręcz antykapitalistycznie, lub wogóle w każdym podatniku widzą z góry oszusta.

Dyskusja ta i szereg przytoczonych w niej faktów, zrobiła wrażenie na obecnych Ministrach. Tak samo reakcja Ministrów na żądanie Prezydjum Zrzeszenia, by praktyka władz była uzgadniana z ustawami oraz z judykaturą najwyższych sądów, była przychylna. Ministrowie powołali się w szczególności na szereg okólników już wydanych w ostatnich czasach, a uwzględniających tezy Najwyższego Trybunału Administracyjnego, m. in. powołali się także na okólnik, wydany w tym kierunku, że żadnych podróży, przedsiębranych w interesie firmy, nie należy doliczać do dochodów. Natomiast polemizowali silnie i to rzeczowo z poglądem przemysłu, jakoby ofiary na cele społeczne i filantropijne należało odliczać od dochodów.

Przy omawianiu kwestji jednolitej ordynacji podatkowej, okazało się, że jednak jest możliwe, by projekt jednolitej ordynacji podatkowej w niedługim czasie stał się ustawą za pomocą dekretu Prezydenta. Odnośne prace w Ministerstwie są prowadzone obecnie w szybkiem tempie.

Oprócz tych kwestyj, omawianych w poszczególnych Ministerstwach, u wszystkich niemal Ministrów Prezydjum Zrzeszenia poruszyło rozmaite bolączki, związane z rozdawnictwem dostaw i robót państwowych. M. in. domagało się wydania ogólnego regulatywu o rozdawnictwie dostaw i robót państwowych; uproszczenia formalności, związanych z zapłatami za dostawy i roboty i przyspieszenia tempa odnośnego urzędowania, ograniczenia zamówień czynionych zagranicą, do niezbędnego minimum, nakazywania odbiorcom, wykonującym roboty dla Państwa, by używali tylko krajowych materjałów i t. p., zniesienia wszelkich przwilejów dla przedsiębiorstw państwowych lub samorządowych w rozdawnictwie dostaw i robót państwowych, bezzwłocznego zwracania wadjów i kaucyj, oddawania dostaw tylko producentom za wykluczeniem pośredników. Postulaty te spotkały się naogół z przychylnem przyjęciem.

Wreszcie Prezydjum Zrzeszenia wysunęło jeszcze wobec wszystkich zainteresowanych Ministrów sprawę etatyzmu, domagając się ścisłego wykonania uchwał Komitetu Ekonomicznego w tej sprawie, powziętych na wiosnę b. r. Ministrowie żądali przeważnie szczegółowego wskazania konkretnych wypadków, w których etatyzm państwowy i samorządowy jest szkodliwy jeszcze obecnie dla przedsiębiorczości prywatnej, przyrzekając dokładniejsze wniknięcie w każdą taką konkretną sprawę.

Z posiedzenia Dyrektorów organizacyj, należących do Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów.

Posiedzenie Dyrektorów organizacyj, należących do Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów odbyło się dnia 3 października b. r. Dyskusji zostały poddane odpowiedź Ministra Pracy na postulaty Centralnego Związku, zawarte w memorjale p. t. „Projekt zarządzeń zmierzających do złagodzenia przesilenia gospodarczego". Stwierdzono naogół, że jakkolwiek ta odpowiedź Ministra Pracy nie daje zadawalającej odpowiedzi w całym szeregu punktów, z jednej strony wskazuje ona drogi, prowadzące do złagodzenia ostrości obowiązujących praw i praktyk, a z drugiej strony jest pocieszającym dowodem, iż obecnie w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej nie przechodzi się do porządku dziennego nad stanowiskiem pracodawców, ale, że wszystkie ich postulaty poddaje się szczegółowemu badaniu. Następnie omówiono te propozycje, dotyczące wydania dekretu Prezydenta, z któremi Centralny Związek ma wystąpić do rządu. Ze względu na stanowisko szefa rządu, coraz silniej opierające się załatwianiu za pomocą dekretu Prezydenta wszystkich spraw, co do których nie zachodzi bezwzględna potrzeba tak wyjątkowego traktowania, odnośne postulaty zostały zredukowane do 9-ciu. Obejmują one:

I. W zakresie podatku dochodowego — postanowienie o niewliczaniu do dochodów osób prawnych t. zw. zysków realizacyjnych.

II. W zakresie podatku dochodowego — zmianę przepisów o zaliczalnych do dochodu tantjemach.

III. W zakresie podatku przemysłowego od obrotu — upoważnienia Ministra Skarbu do zniżania stawek dla banków.

IV. W zakresie podatku przemysłowego od obrotu — rozszerzenia upoważnienia Ministra do zniżania kar za zwłokę i odsetek za odroczenia oraz kosztów egzekucyjnych (według zasad obowiązujących w postępowaniu sądowem cywilnem).

V. W zakresie ustawy stemplowej — odnowienia upoważnienia Ministra Skarbu do obniżania, względnie uchylania opłat stemplowych, w razie fuzji spółek akcyjnych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

VI. W zakresie podatku przemysłowego od obrotu — rozszerzenia uprawnienia Ministra Skarbu co do zniżania względnie umarzania podatku (nawet przed powstaniem zaległości podatkowych) odnośnie art. 94 ustawy.

VII. Częściowa nowelizacja ustawy o spółkach akcyjnych w łączności z odroczeniem obowiązku dostosowania statutów spółek do nowej ustawy.

VIII. Wydanie ramowego dekretu, któryby upoważniał Radę Ministrów do wydania regulatywu o rozdawnictwie dostawy i robót państwowych przy równoczesnem zniesieniu stosowania przepisów, obecnie obowiązujących.

IX. Zmiana art. 11 p. 2 lit. g ustawy o ochronie lokatorów w kierunku ułatwienia wypowiedzenia najmu za odszkodowaniem w wysokości kilkoletniego komornego, jeśli właściciel przystępuje do przebudowy lokalu.

Do tego na wniosek dr. Battaglii i dr. Niemczewskiego ma być dołączone żądanie wydania dekretu Prezydenta o zniesienie mocy obowiązującej art. 1554 p. b austrjackiego kodeksu cywilnego.

Postulaty Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, dotyczące zmian w odroczeniu wypłat i postępowaniu upadłościowem.

Uważając, iż jednem z najaktualniejszych zadań ustawodawczych w chwili bieżącej jest należyte unormowanie zagadnienia ochrony wierzycieli, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przedstawiła Związkowi Izb na ostatnio odbytym Zjeździe w Warszawie szczegółowe wnioski„ dotyczące zmian, jakim ulec winno w drodze nowelizacji dekretowej rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu wypłat oraz przepisy obowiązującego prawa upadłościowego.

W szczególności — o ile idzie o rozporządzenie w przedmiocie odroczenia wypłat, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, stwierdzając bezwzględną potrzebę zaostrzenia wymogów, które stawić należy dłużnikom ubiegającym się o odroczenie wypłat, wystąpiła z postulatem, iż na dłużnika nałożyć należy obowiązek przedstawienia bilansu, sporządzonego w każdym wypadku na podstawie prawidłowych ksiąg handlowych, przyczem odnośne księgi winien on prowadzić conajmniej od roku. Do po-

dania dłużnik powinien załączyć znacznie dokładniej niż dotychczas opracowany plan sanacji, z którego wywnioskować możnaby nietylko, na jakich podstawach opiera się twierdzenie o możności uzdrowienia przedsiębiorstwa, ale z drugiej strony także, jakie podjęte w tym celu zostaną przedsięwzięcia sanacyjne. Ponieważ obowiązujące przepisy przewidują, iż sądy warunkowo tylko zwracają się do Izb Przemysłowo Handlowych o opinję w sprawie użyteczności gospodarczej przedsiębiorstwa, ubiegającego się o nadzór, Izba łódzka wystąpiła z dezyderatem, iż zasiąganie odnośnej opinji powinno posiadać charakter obowiązkowy, przyczem rozszerzyć należy ją na sprawę celowości udzielenia nadzoru.

Zkolei Izba zaprojektowała odpowiednie poprawki, zmierzające do przyspieszenia trybu postępowania w sprawie nadzorów i to zarówno w instancji I, jak i II, t. j. apelacyjnej. Izba podniosła, iż dotąd, oddalając podanie o odroczenie wypłat, odrzucając wniosek o otwarcie postępowania układowego, wzgl. nie zatwierdzając układu zapobiegawczego, może dłużnikowi z urzędu ogłosić upadłość. Uważając, iż czynnikiem, który w dużej mierze wpłynąć może na poprawę stosunków, byłoby zwiększenie odpowiedzialności nadzorcy sądowego za działanie i czynności, kolidujące z interesami wierzycieli i wymogami, od których spełnienia zawisła jest sanacja przedsiębiorstwa, Izba zaprojektowała odpowiednie wnioski nowelizacyjne w tym kierunku. Wychodząc z założenia, iż wierzycielom należy zapewnić wydatniejszy niż dotychczas wpływ na tok postępowania, w szczególności zaś użyczyć im możliwość czuwania nad sposobem wykonywania układu zapobiegawczego, Izba wypowiedziała się za wprowadzeniem instytucyj rady wierzycieli według zasad, przyjętych w ustawodawstwach zachodnio - europejskich.

Licząc się z faktem, iż w interesie sanacji przedsiębiorstwa nieodzowne jest jaknajdalej idące uprzywilejowanie długów przedsiębiorstwa, zaciągniętych w czasie trwania nadzoru sądowego. Izba i w tej kwestji zaproponowała szczegółowe zmiany obowiązujących przepisów. Wkońcu Izba wystąpiła z projektem, by w drodze nowelizacji obowiązującego rozporządzenia o zapobieganiu upadłości przyznano Radzie Ministrów na wniosek Ministra Sprawiedliwości prawo wprowadzenia przepisu, iż dłużnik, ubiegający się o odroczenie wypłat winien równocześnie złożyć propozycje układowe, co wydatnie przyspieszyłoby tryb postępowania ugodowego.

Postulaty powyższe zasadniczo zaakceptowała Komisja, wyłoniona w tym celu przez Związek Izb, w chwili obecnej zaś kontynuowane są prace, dotyczące ustalenia ostatecznego brzmienia zmian proponowanych przez Izbę Łódzką.

W sprawie postępowania ugodowego w Małopolsce ta sama Komisja na wniosek Izby Łódzkiej, wypowiedziała się za uchyleniem w Małopolsce przestarzałej austrjackiej ordynacji ugodowej i wprowadzeniem na jej miejsce rozporządzenia Prezydenta R. P. o odroczeniu wypłat po uprzedniem znowelizowaniu go stosownie do podanych wyżej postulatów.

Wreszcie w dziedzinie prawa upadłościowego, Izba Łódzka jako najpilniejszy dezyderat wysunęła sprawę zmiany przepisów tegoż prawa, obwiązującego na Ziemiach Wschodnich. W szczególności nieodzowne jest wprowadzenie przepisu, iż o upadłości decyduje niepłacenie zobowiązań, nie zaś — jak dotychczas — niemożność ich zaspokojenia, co umożliwia nieuczciwym dłużnikom na kresach nadużywanie tego przepisu z wyraźną szkodą dla wierzycieli.

Ogólna konjunktura gospodarcza.

Wskaźnik produkcji przemysłowej z poziomu 102,7 do 103,8, na jakim utrzymywał się bez większych wahań od marca, podniósł się w czerwcu do 106,0. Produkcja dóbr wytwórczych obniżyła się wprawdzie wskaźnikowo z 113.4 do 112.8 — natomiast wskaźnik produkcji dóbr spożycia wzrósł w sierpniu z 97,6 do 100.3.

Drugi tydzień września przyniósł znaczne zwolnienia tempa spadku bezrobocia. Jeśli utrzyma się przez czas dłuższy obecna dobra pogoda, to można jednak spodziewać się dalszego spadku bezrobocia... wskutek zwiększenia intensywności w przem. budowl., a w związku z tem poważnie także w przemysłach dostarczających materjałów budowlanych itp. Nie można zatem w tej chwili określić, kiedy rozpocznie się znowu sezonowy wzrost bezrobocia. Ponieważ narazie niema danych, by położenie doznało gruntownej poprawy, można przypuszczać, że w zbliżającym się sezonie zimowym liczba bezrobotnych zbliżona będzie w kulminacyjnym punkcie do zeszłorocznej.

Nie ulega wątpliwości, że obecny wzrost obrotów w handlu oraz produkcji przemysłu konsumcyjnego, jest w pierwszym rzędzie spowodowany wyczerpaniem się zapasów w handlu, a jeszcze nie jakimś poważniejszym wzrostem siły kupczej ludności.

W przemyśle cementowym spadek wysyłek krajowych cementu w sierpniu w porównaniu z lipcem wynosił 9% i był nieco silniejszy od zwykłego sezonowego. W porównaniu z zeszłym rokiem zbyt był o 26% mniejszy. Wyniki września zapowiadają się lepiej.

W hutach szkła butelkowego panuje w dalszym ciągu silna depresja, natomiast w hutach szkła taflowego dość silne ożywienie sezonowe.

W żelazie także i w pierwszych dwu dekatach września zbyt krajowy nie podniósł się w porównaniu z niskim poziomem sierpniowym, ale są pewne dane, że obecnie ten stan dozna znacznej poprawy.

W przemyśle metalowym przetwórczym wskaźnik zatrudnienia podniósł się ze 102.8 w lipcu na 107.0 w sierpniu. Szczególnie wzrósł zbyt rur wodociągowych, przekraczając o 40% poziom zeszłoroczny, a nadto zbyt naczyń żeliwnych, przekraczając poziom zeszłoroczny o 10%. Także w fabrykach maszyn rolniczych zamówienia wzrosły ponad sezonowo. Ożywienie ruchu budowlanego pozwala przypuszczać silniejsze zatrudnienie szeregu gałęzi przemysłu przetwórczo-metalowego w najbliższym czasie.

Eksport materjałów tartych był w sierpniu o 18 procent niższy niż przed rokiem.

W przemyśle tekstylnym wskaźniki produkcyjne w sierpniu w porównaniu z lipcem podniosły się z 82,9 do 91,9 dla przemysłu bawełnianego, a z 76,6 do 85,7 dla przemysłu wełnianego.

Wskaźnik produkcyjny w węglu wzrósł w sierpniu z 102,5 do 109,6.

W przemyśle naftowym w sierpniu zbyt krajowy zwiększył się sezonowo, wywóz spadł w związku ze znowu pogorszonemi konjunkturami zagranicznemi.

Przemysł cynkowy utrzymuje dotąd wysoki poziom produkcji tylko dzięki wykonaniu rosyjskich zamówień na cynk. Ostatnie porozumienie międzynarodowe, dotyczące ograniczenia produkcji, jeszcze nie weszło w życie, a tymczasem zapasy na rynku światowym wzrosły i ceny nadal lekko zniżkowały.

Suma weksli wystawionych spadła wskaźnikowo ze 102,1 w lipcu na 93,1 w sierpniu.

Po pewnej poprawie kursów papierów wartościowych w sierpniu i w pierwszej połowie września pod wpływem nastrojów politycznych oraz światowego ponownego załamania się giełd efektów, także na giełdach krajowych nastąpił ponowny spadek papierów wartościowych.

Dodać jeszcze należy, że w niektórych branżach przejście na sprzedaż gotówkową przy wysokiem skoncie pociąga za sobą niebezpieczeństwo zaostrzonej konkurencji dla poważniejszych firm handlowych, które nabywały taki sam towar wcześniej jeszcze na weksle i w skutek tego albo muszą go dro-

żej sprzedawać, niż gotówkowi nabywcy, rekrutujący się przeważnie z firm słabszych, a więc nie mogą z temi ostatniemi konkurować, albo muszą ponosić poważne straty.

Podwyżka oficjalnej stopy procentowej Banku Polskiego o 1%.

Dnia 2 października br. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którem, Rada, po zapoznaniu się z położeniem Banku na podstawie bilansu z 30 września br., uchwaliła podnieść stopę dyskontową i lombardową (ustaloną dnia 12 czerwca br. na poziomie 6½% i 7½%) o 1 procent. Mianowicie, stopa dyskontowa wynosi od 3 października 7½%, natomiast stopa procentowa dla zastawów terminowych i otwartego kredytu 8½%. Poza tem uchwalono wprowadzić ograniczenia w udzielaniu dalszych kredytów.

Na powzięcie powyższych decyzyj wpłynęły głównie dwa momenty: po pierwsze znaczny stosunkowo odpływ dewiz, a powtóre duży nacisk kredytowy, uzewnętrzniający się w powiększeniu portfelu wekslowego, który w ciągu września podniósł się blisko o 90 miljonów złotych. Wobec tego też, stosowana dotychchczas liberalna polityka Banku Polskiego, przy udzielaniu kredytów, jak np. pod rejestrowy zastaw zboża i innych, musiała ulec ograniczeniu.

Dlaczego Bank Polski zamienił na dewizy $^1/_5$ zapasów swego złota.

W pierwszym rzędzie należy stwierdzić, że transakcja ta nie może budzić najmniejszego zaniepokojenia, gdyż pokrycie kruszcowo-walutowe, które jest w danym wypadku decydujące, nie uległo najmniejszej zmianie. Przeciwnie w porównaniu z poprzednią dekadą biorąc pod uwagę zapas złota (561,8 milj. zł.) i pieniądze i należytość, zaliczone do pokrycia (321,8 milj. zł.) — pokrycie to wzrosło o blisko 4 miljony zł.

Zamiana zaś okazała się pożądaną w związku z odpływem dewiz, trwającym z pewnemi przerwami od początku b. r.

Niezależnie od tego, okazała się ona też wskazana dla przywrócenia normalnej i zdrowej proporcji z jednej strony między stosunkiem procentowym pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem, a stosunkiem wyrażającym pokrycie kruszcowo-walutowe, z drugiej zaś strony między tym stosunkiem a stosunkiem pokrycia samego tylko obiegu biletów bankowych.

Od szeregu bowiem miesięcy portfel wekslowy, procentowo biorąc, zmniejszył się — i zapasy złota okazały się dysproporcjonalnie większe od innych pozycyj, służących na pokrycie należności. Dla przywrócenia tej właśnie równowagi, zamieniono złoto na dewizy.

Przy zamianie odegrał też niezawodnie poważną rolę — moment dochodowości; dzięki nabyciu bowiem dewiz za złoto, zapasy Banku nie będą nieproduktywnie tezauryzowane, a przeciwnie umożliwią podniesienie się zyskowności Banku Polskiego, która wszakże w b. r. nie zapowiada się tak wysoko, jak w roku ubiegłym. Posunięcie to więc mogą akcjonarjusze B. P. powitać tylko z zadowoleniem.

Wysuwane zaś tu i owdzie wątpliwości, czy rzeczywiście nie było w ostatniej dekadzie poważniejszego odpływu dewiz z Banku Polskiego, nie mają najmniejszego uzasadnienia. Jakkolwiek Bank Polski w pierwszych paru dniach ostatniej dekady, wskutek sprzedaży dolarowych stracił nieco dewiz, to jednak w drugiej połowie dekady — jak nam wiadomo — miał on poważne wpływy z Górnego Śląska, przekazów rządowych i poważnych przedsiębiorstw przemysłowych, które umożliwiły mu zamknięcie salda cyframi, wykazanemi w ogłoszonem zestawieniu dekadowem.

Działalność emisyjna Banku Rolnego.

Państwowy Bank Rolny powiększył w r. b. swą działalność emisyjną, mianowicie na dzień 30 września br. emitowane przez Państwowy Bank Rolny listy zastawne i obligacje meljoracyjne obejmowały razem sumę przeszło 299 miljonów złotych, z czego na listy zastawne przypada 203.500.000 zł.; a na obligacje meljoracyjne 96 miljonów zł. Sumy te wykazują wzrost działalności emisyjnej Państwowego Banku Rolnego, gdyż odnośna pozycja, obejmująca listy zastawne i obligacje meljoracyjne w dniu 1 stycznia 1930 r. wynosiła razem około 266 milj. zł., czyli w przeciągu 9 ub. miesięcy wzrosła o okrągłe 33 milj. zł. Mianowicie w dniu 1 stycznia 1930 r. emisja listów zastawnych wynosiła 187 milj. zł., a obligacyj meljoracyjnych 79 milj. zł. Jeżeli chodzi o typ listów zastawnych, to w czasie 3-ch kwartałów br. emitowano prawie wyłącznie 7% listy zastawne.

Z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Bank Gospodarstwa Krajowego wykazał w pierwszej połowie r. b. znacznie szybsze tempo rozwoju swych operacyj, aniżeli w roku 1929. Przedewszystkiem uderza znaczny wzrost stanu wkładów i lokat, które 31 grudnia 1929 — wynosiły 672,2 milj., a 30 czerwca 1930 r., 801,9 milj., a więc wzrost o 129,7 milj. W związku z tem mógł B. G. K. poważnie rozszerzyć swą działalność kredytową. To też suma gotówkowych kredytów krótko i długoterminowych, udzielanych przez Bank, osiągnęła w dniu 1 lipca r. b. 916.5 milj. zł, wykazując w porównaniu z końcem 1929 r. wzrost o 107,7 milj. zł. Na sumę tę składają się przedewszystkiem pożyczki budowlane, które na dzień 1 lipca wynosiły 272,5 miljonów zł. Na uwagę zasługuje fakt, iż akcja finansowa przez Bank budownictwa przekracza znaczne rozmiary pomocy kredytowej z lat poprzednich. W ciągu pierwszych 8 miesięcy b. r. przyznał bowiem B. G. K. pożyczek budowlanych na sumę 93,5 milj. zł. gdy sumy przyznane na ten cel wynosiły 55,5 milj. zł. w całym roku 1929 a w roku 1928 —87,5 milj. zł. Suma kredytów budowlanych, przyznanych przez B. G. K. za cały okres jego działalności budowlanej — 1924 r. do dnia 31 sierpnia 1930 r. wynosi 410,9 milj. zł. suma zaś wypłaconych w tym czasie pożyczek wynosi 379,5 milj. złotych.

Wśród kredytów dla prywatnego życia gospodarczego jedną z największych sum stanowią pożyczki dla rolnictwa, które od r. b. zostały znacznie powiększone. Zadłużenie w tej gałęzi wzrosło na dzień 30 czerwca r. b. do 117,6 milj. zł.

Suma długoterminowych kredytów amortyzacyjnych w listach zastawnych i obligacjach zwiększyła się w ciągu pierwszej połowy r. b. o 47,7 milj. zł. do 704,7 milj. zł. Porównując rozwój działalności kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego w 1929 r. oraz w pierwszej połowie 1930 r. stwierdzić musimy, że wzrost sumy kredytów w r. b. jest znacznie większy niż w r. ub. Gdy bowiem w całym 1929 r. ogólna suma kredytów Banku zwiększyła się o 141 milj. zł. to już w pierwszych 6 miesiącach r. b. wzrost ten wynosi przeszło 149 milj. zł. Łączna suma kredytów gotówkowych i emisyjnych wynosiła bowiem na dzień 1 lipca 1930 r. 1 621 milj. zł. wobec 1,472 milj. zł. w dniu 31 grudnia 1929 r. oraz 1.331 milj. zł w końcu roku 1928.

Obrady Stałej Delegacji Zrzeszeń Przemysłu Ceramicznego.

Dnia 30. września odbył się pod przewodnictwem prezesa Langnera zjazd stałej delegacji Zrzeszeń

Przemysłu Ceramicznego, które reprezentowane były w liczbie 6. Zjazd był poświęcony sprawom: normalizacyjnym, kredytowym i taryfowym.

W sprawach normalizacyjnych: po rozpatrzeniu nowych projektów w tej dziedzinie, zjazd zwrócił specjalną uwagę na konieczność zmiany rozporządzenia P. Prezydenta o obecnym formacie cegły, b. uciążliwym dla cegielni, szczególnie poznańskich i pomorskich. Zjazd upoważnił przesa delegacji do wniesienia do Komitetu Normalizacyjnego wniosku w tej sprawie z prośbą o ponowne rozważenie sprawy normalizacji cegły na podstawie koniecznych badań szczegółowych.

Kwestje kredytowe omówił mecenas Chabielski, który stwierdził, iż B. G. K. może jedynie prolongować zaciągnięte już kredyty, a zatem sytuacja jest szczególnie trudna. W sprawach taryfowych przyjęto do wiadomości zapowiedzianą ulgę przy przewozie miału węglowego na koniec r. b. Zjazd omówił także szczegółowo sytuację obecną przemysłu ceramicznego i rzucił jaskrawe światło na katastrofalne położenie w tej dziedzinie. Tak więc w okręgu pomorskim uruchomiono w r. b. zaledwie 2/3 cegielń, a to częściowo, przyczem wyprodukowano 70% ilości z r. ub. W okręgu poznańskim uruchomiono 30% cegielń, produkcja zaś była o 75% mniejsza, niż r. ub. Na Śląsku pracowała połowa cegielń, w województwie łódzkiem 80%, a w okręgu warszawskim prawie 1/3 część cegielń nie została uruchomiona. Cegielnie zaś, które pracowały, również ograniczyły produkcję. Ogólna produkcja cegły w całej Polsce zmalała aż do 40% produkcji zeszłorocznej, zawierając się między 700 a 800 miljonami sztuk. Produkcja taka jest wynikiem wykorzystania tylko ¼ zdolności wytwórczej cegielń w Polsce. Mimo ograniczenia produkcji ceny cegły wykazują duży spadek. Ceny te w przeważnej części wynoszą 50—65 zł za 1000 sztuk loco cegielnia. Niektóre cegielnie, chcąc wytrzymać wszelką konkurencję, żądają tylko 40 zł. za 1000 sztuk, co nie wytrzymuje najmniejszej kalkulacji. Tak znaczne obniżenie cen musiało wpłynąć na konieczność obniżenia kosztów własnych przez redukcję płac robotniczych, która nastąpiła na terenie całej Polski. Mimo wszystko ceny obecne nie pokrywają nawet kosztów własnych. Ta katastrofalna sytuacja w cegielniach pozostje niewątpliwie w ścisłym związku z ogólną depresją gospodarczą, a przedewszystkiem z bardzo nikłym ruchem budowlanym w r. b.

Rewizja norm niebezpieczeństwa z zakresu ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.

Z powodu upływu okresu 5-letniego przepisanego w myśl obowiązujących postanowień w zakresie ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków Zachodniej Polski, zawiadomiła Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu Organizację Pracodawców, że przystępuje do rewizji statutowo przewidzianej, wyznaczając 14-dniowy termin do przedstawienia propozycji. Organizacje te, a wśród nich Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy zwróciła się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, jako władzy nadzorczej z żądaniem odroczenia przeprowadzenia zmiany norm niebezpieczeństwa, motywując niemożnością opracowania w tak krótkim czasie wymaganych propozycyj. Interwenjując w tej sprawie w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, Rada Delegatów osięgnęła przyrzeczenie, że ogólna rewizja obowiązujących norm ulegnie odroczeniu, co jednak nie wyklucza możliwości poczynienia pewnych korektyw na mocy zebranej statystyki wypadków w niektórych działach, względnie artykułach przemysłowych.

W ostatniej jednak chwili dowiadujemy się, że Minister Pracy i Opieki Społecznej podpisał dnia 26. września br. decyzję, mocą której odracza się przeprowadzenie rewizji norm niebezpieczeństwa, stosowanej przez Ubezpieczalnię Krajową (Wydział nieszczęśliwych wypadków) w Poznaniu i to w odniesieniu do wszystkich norm.

Odsetki za zwłokę w Kasach Chorych.

Na skutek memorjału, złożonego przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie odsetek za zwłokę, pobieranych przez Kasy Chorych w wysokości 24% w stosunku rocznym, p. minister Pracy i Opieki Społecznej powiadomił Izby, iż polecił Kasom Chorych wykorzystać swe uprawnienia w sprawie całkowitego lub częściowego zwolnienia indywidualnie poszczególnych zakładów handlowych i przemysłowych od odsetek za zwłokę. Niezależnie od powyższego, niedawno Wyższy Urząd Ubezpieczeń w Toruniu na skutek odwołania wydał orzeczenie, stwierdzające, że Kasy Chorych mogą pobierać odsetki tylko w wysokości 6% w stosunku rocznym. Powyższe orzeczenie, pochodzące z dzielnicy, w której Kasy Chorych istnieją oddawna, w zupełności odpowiada wywodom prawnym, zawartym w memorjale Związku Izb. Należy więc przypuszczać, że instytucje uprawnione do orzekania w tej sprawie w innych dzielnicach, prawdopodobnie również uznają słuszność wywodów Izb Przemysłowo-Handlowych.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

O interpretacji artykułu 92 ustawy o podatku przemysłowem.

Państwowy podatek przemysłowy, korzysta na zasadzie art. 92 ustawy z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem. Władze skarbowe interpretują powołany przepis w najszerszym zakresie, poddając egzekucji części majątku przedsiębiorstwa należące do osób trzecich, np. towary oddane do komisowej sprzedaży. Stanowisko władz skarbowych zostało ostatnio potwierdzone kilku wyrokami Najwyższego Sądu, między innemi także wyrokiem Izby I Nr. 1151/29 w sprawie M. Piotrowskiego, w którym Sąd orzekł, że odpowiedzialność za uiszczenie podatku przemysłowego ma charakter rzeczowy i obciąża wszelki majątek ruchomy, znajdujący się w przedsiębiorstwie i związany z jego prowadzeniem, chociażby oddzielne przedmioty, w skład tego majątku wchodzące, należały do osób trzecich.

Pogląd ten jednak trudno uznać za trafny, gdyż za majątek, należący do przedsiębiorstwa może być uważany jedynie majątek, będący własnością przedsiębiorcy. Że tylko taka interpretacja jest słuszna wynika choćby z brzmienia art. 59 ustęp 1-szy dekretu o rejestrze handlowym z 7 lutego 1919 r. (Dz. R. P. P. Nr. 14 poz. 164), głoszącego, iż wobec wierzycieli przedsiębiorca nabywca jest odpowiedzialny z majątku przedsiębiorstwa. Nie ulega żadnej wątpliwości i nigdy nie było kwestjonowane, iż odpowiedzialność wobec wierzycieli zbywcy przedsiębiorstwa w żadnym razie nie może rozciągać się na rzeczy cudze, t. j. nie należące ani do zbywcy, ani nabywcy. Jeżeli naprzykład przedsiębiorca dzierżawi cudzy majątek i przedsiębiorstwo zbędzie, przelewając umowę dzierżawną na nabywcę, to nikt nie uzna, że skutkiem tego wierzyciele zbywcy mogą skierować egzekucję na tę cudzą nieruchomość. A wszak gdyby uznawać, iż trzeba uważać, że taka nieruchomość „należy do przedsiębiorstwa“ /wówczas w myśl wyraźnego brzmienia zacytowanego przepisu dekretu o rejestrze handlowym trzebaby w sposób nieuniknione dojść do koniecznego wniosku, że również i z takiej cudzej nieruchomości mogą poszukiwać swych pretensji wierzyciele zbywcy.

Dotychczasowa urzędowa interpretacja wywołuje szereg niepożądanych konsekwencyj w wewnętrznym obrocie handlowym i ma swój oddźwięk nawet zagranicą.

Możność zajęcia towarów, należących do innego przedsiębiorstwa i oddanych do komisowej sprzedaży, w wysokim stopniu naraża pewność obrotu handlowego i podrywa

wszelkie ustalone i bezsporne dotychczas zasady stosunków w tej dziedzinie. Ażeby zapobiec zasekwestrowaniu przez władze skarbowe towaru należącego do komitenta, musiałby ten ostatni w każdym poszczególnym wypadku przed wydaniem zlecenia badać stan zadłużenia komisanta wobec Skarbu Państwa, co jest wogóle i z wielu względów niewykonalne. Nadto należy zwrócić uwagę, że skutki intepretacji art. 92 ustawy, potwierdzonej wyrokiem Sądu Najwyższego znalazły swoje nieprzychylne dla Polski echo zagranicą: w Niemczech i w Anglji. Izba Handlowa w Gdańsku nie omieszkała rozesłać zawiadomienia, że w Polsce w przeciwieństwie do Gdańska, komitet zagraniczny nie może być pewien, czy towar nadesłany do nas nie zostanie zasekwestrowany przez władze skarbowe za długi komisanta, chociaż towar bezsprzecznie stanowi własność komitenta i ten ostatni nic nie jest winien Skarbowi Państwa.

Szybkie zatem uregulowanie sprawy egzekucji podatku obrotowego od przedsiębiorstw na znajdujących się w nich towarach należących do osób trzecich, w ten sposób, aby zabezpieczał on pewność obrotu handlowego w kraju, jak i uniemożliwiał czynnikom obcym nastawienie zagranicznych sfer gospodarczych przeciwko zawieraniu interesów z Polską, jest rzeczą konieczną.

Przeprowadzenie zasady, iż majątek osób trzecich nie odpowiada za długi przedsiębiorstwa, w którem przejściowo się znajduje, mogłoby nastąpić w drodze zwykłego polecenia wydanego władzom skarbawym przez Ministerstwo Skarbu, aby na takim majątku nie przeprowadzały egzekucji. Jeżeliby poruszona sprawa miała być załatwiona w drodze ustawodawczej, to art. 92 winien uzyskać brzmienie następujące: „Państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego obłożonego tym podatkiem majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, o ile ten stanowi własność płatnika“.

Miejsce podpisu dłużnika na obligu lub wekslu.

„Ustawa nie zawiera żadnych rygorystycznych przepisów co do tego, w jakim miejscu winien się podpis dłużnika na obligu znajdować“ (Wyrok Izby I Sądu Najwyższego Nr. 18 — 29 r.)

Sąd Powiatowy zasądził od spadkobierców Feliksa M. na rzecz powoda S. zł 532 tytułem należności z rewersu, wystawionego przez M. na zlecenie S. w dn. 5 lutego 1914 r. na sumę rb. 200, lecz Sąd Okręgowy uchylił ten wyrok i powództwo oddalił z tego względu, że złożony przez powódkę blankiet wekslowy niema charakteru rewersu, za jaki go uważa powód, gdyż pod zamieszczoną w tym dokumencie treścią, zawierającą zobowiązanie Feliksa M. do zwrotu S. na każde jego żądanie pożyczonych od niego rb. 200, niema żadnego podpisu; słów zaś „Feliks M.“, napisanych z lewego boku blankietu na kolorowej ozdobie nie można poczytywać za podpis wystawcy rewersu, stwierdzający przyjęcie na siebie zobowiązania.

Sąd Najwyższy uchylił jednak wyrok, powyższy z tej zasady, że wniosek Sądu Okręgowego, iż podpis Feliks M. na rewersie nie może być uważany za stwierdzający przyjęcie przez niego na siebie zobowiązania uiszczenia S. 200 rb., otrzymanych tytułem pożyczki, nie jest należycie uzasadniony, gdyż sama ta okoliczność, że podpis ów zamieszczony został nie pod tekstem rewersu, a z boku nie może go jeszcze pozbawiać prawnego znaczenia, skoro ustawa nie zawiera żadnych rygorystycznych przepisów co do tego, w jakiem miejscu winien się podpis dłużnika znajdować.

Zasada powyższa ma oczywiście, zastosowanie również i do weksli.

Księgi handlowe a zwolnienie od podatku przemysłowego przy eksporcie.

W związku z wyrokami Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dn. 15 lutego 1930 r. l. rej. 51/28 i z dn. 25 kwietnia 1930 r. L. rej. 1555/28, według których dla przyznania uwolnienia od podatku przemysłowego na zasadzie art. 3 p. 15 z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym nie jest konieczne wykazanie eksportu księgami handlowemi, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 17 września rb. wyjaśniło, że tezy powyższych wyroków należy stosować wyłącznie przy zwalnianiu od podatku przemysłowego (od obrotu) eksportu półfabrykatów i gotowych wyrobów, natomiast tezy te nie mogą mieć zastosowania przy udzielaniu ulg na podstawie rozporządzeń Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, wydanych na zasadzie art. 94 ust. 3 p. 1 powołanej ustawy, przy eksporcie surowców (produktów rolnych).

W tych ostatnich wypadkach należy stosować ściśle przepisy części 1 § 9 rozporządzenia wykonawczego, w szczególności żądać wykazania eksportu surowców prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi.

Zapłata wekslu przed terminem.

Przed terminem płatności może posiadacz weksla domagać się zapłaty tylko zwrotnie zobowiązanych, ale nie od akceptanta wekslu trasowanego lub wystawcy wekslu własnego. (Orzecz. S. N. w sprawie Rw 1996/29).

Prawo żądania wcześniejszej zapłaty sumy wekslowej t. j. zapłaty przed jej zapadłością, służy posiadaczowi wekslu tylko w wypadku wykonania regresu wekslowego (zwrotnego poszukiwania) i tylko przeciwko osobom, które z mocy istoty swego podpisu na wekslu są z tytułu tego regresu obowiązane. Wynika to z przepisu art. 42 pr. wekslowego, który wymienia też wyraźnie jako zobowiązanych do dania zwrotnego pokrycia przedewszystkiem indosantów i wystawcę wekslu trasowanego, a jeśli mówi także o „innych dłużnikach wekslowych“ to ma na myśli awalistów i wyręczycieli wekslowych, którzy w danych warunkach mogą być pociągnięci do regresowej odpowiedzialności.

Zwrotne poszukiwanie przeciwko akceptantowi nie jest możliwe, a zobowiązania przyjemcy i temsamem uprawnienia wierzyciela wekslowego omówione są w przepisie art. 27 pr. weksl. Przy wekslach własnych rolę przyjemcy obejmuje wystawca własnego wekslu (art. 102 pr. wekslowego) a zatem i przeciwko takiemu wystawcy nie ma posiadacz wekslu prawa regresowego zwłaszcza, że warunkiem zwrotnego poszukiwania jest właśnie fakt zaprzestania wypłat przez wystawcę własnego wekslu, wdrożenie przeciwko niemu postępowania układowego, ogłoszenie jego upadłości lub przeprowadzenie przeciwko niemu bezskutecznej egzekucji (art. 101 zd. 6 pr. weksl.)

Skoro tedy powód dochodzi swą skargą wcześniejszego uiszczenia waluty przeciwko wystawcy wekslu własnego nie z tytułu zwrotnego poszukiwania lecz z umowy bezpośredniego stosunku wekslowego, jaki łączy go jako remitenta z pozwanym jako wystawcami wekslu własnego — to skarga ta jest z podanych wyżej motywów prawnie nieuzasadniona i niedopuszczalna.

Przepis art. 43 ust. 6 pr. weksl., w szczególności wzmianka tam zawarta o przedstawieniu wekslu trasatowi do zapłaty — nie daje żadnej podstawy do wniosku, że trasat wobec przedstawienia mu wekslu do zapłaty, ma obowiązek zapłaty i obowiązek ten mógłby być na trasacie wymuszony w drodze skargi.

Przedstawienie do zapłaty wekslu trasatowi ma na celu stwierdzenie, że trasat nie jest skłonny do zapłaty, a więc wykluczenie ewentualności zwrotnego poszukiwania do innych osób wekslowo zobowiązanych w wypadku, w którym trasat mimo niepłatności wekslu i krytycznego położenia, o którem wspomina art. 42 1. 2 pr. weksl., zdecydowałby się zapłacić dobrowolnie sumę wekslową.

Podatek dochodowy.

W myśl przepisów ustawy o podatku dochodowym, podstawa obliczenia dochodu nie może być przyjęta odmiennie od złożonego zeznania, jeżeli przedtem nie dano płatnikowi sposobności do udzielania wyjaśnień, względnie poparcia zeznania dowodami z ksiąg lub też w inny sposób. W rozwinięciu powyższej zasady art. 58 ustawy nakazuje władzy skarbowej przedstawić płatnikowi nasuwające się wątpliwości, co do dokładności i prawdziwości zeznania i żądać wyjaśnienia i uzupełnień. Jest to t. zw. „dekret wątpliwości“. Komisje szacunkowe niejednokrotnie przeciwko powyższemu obowiązkowi uchybiły i do podstaw wymiaru włączały dochód ze źródła niewykazanego w zeznaniu bez przedstawienia płatnikowi wątpliwości co do dochodu z tego źródła. Uchybienia powyższe skutkują jednak w następstwie uchylenia decyzji, o ile rzecz oczywista, płatnik uchybienie to wytknie.

Dekret wątpliwości winien być podany płatnikowi w dostatecznie skonkretyzowanej formie, umożliwiającej mu udzielenie władzy rzeczowych i celowych wyjaśnień (Wyrok N. T. A. L. rej. 1431/25) wręcz niedopuszczalne zaś jest powoływanie się na „dane urzędowe“, bez podania dokładnej ich treści.

Do złożenia wyjaśnień wyznacza się płatnikowi termin najmniej dwutygodniowy, przyczem płatnik może prosić o odroczenie terminu z ważnych przyczyn np. choroby, ko-

nieczności zbierania dowodów itp. Odpowiedzi udzielić należy na piśmie lub ustnie do protokółu. Decyzja Komisji Szacunkowej zapaść dopiero może po złożeniu odpowiedzi lub po upływie terminu do jej złożenia. Udzielenie przez podatnika odpowiedzi na dekret wątpliwości już po wyznaczonym terminie jest równoznaczne z brakiem odpowiedzi i skutkuje wymiar na podstawie materjału, posiadanego przez władzę skarbową, bez współudziału płatnika, który popada wtedy w t. zw. „zaoczność" i traci prawo zwalczania faktycznej strony wymiaru.

Płatnik popada w zaoczność i wówczas, gdy odpowiedź jego jest niewystarczająca i nie usuwa wątpliwości. Władza winna jednak podać do jego wiadomości które i z jakich powodów wyjaśnienia uważa za niewystarczające do usunięcia wątpliwości, jak również decyzję o zastosowaniu doń rygoru zaoczności. (Wyrok N. T. A. L. Rej. 3947/25). Płatnik może wówczas w odwołaniu obronić się tem, że jego wyjaśnienia są wystarczające, co należy jednak uzasadnić.

Eksport do Gdańska a podatek przemysłowy.

Opierając się na orzecznictwie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Ministerstwo Skarbu zajęło stanowisko, iż przy sprzedaży wszelkiego rodzaju towarów do Gdańska, nie mogą być stosowane ulgowe stawki podatku przemysłowego, obowiązujące w obrotach wewnętrzno-krajowych, a z drugiej strony jednak niemożliwe jest także zwalnianie od podatku transakcyj eksportowych, albowiem Gdańsk leży w obrębie polskich granic celnych.

Uznając, iż bezwzględne stosowanie tej zasady sprzeczne byłoby z interesami krajowego eksportu, Ministerstwo wydało jednak okólnik dnia 16. lipca b. r., na zasadzie którego obniżyło o pół proc. stopę podatku przemysłowego dla szeregu ziemiopłodów eksportowanych do Gdańska. Ulga ta — skądinąd gospodarczo uzasadniona — odbiega jednak od struktury przepisów ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

W związku z powyższem sfery gospodarcze wszczęły akcję interwencyjną, której celem jest sporadyczne uwzględnianie również i potrzeb eksportu przemysłowego.

O przyspieszenie egzekucji należności.

Jak słychać, Min. Sprawiedliwości opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o procedurze przyspieszonej i uproszczonej egzekwowania należności z tytułu niezapłaconych weksli i otwartych długów, według wyciągów z ksiąg formalnie prowadzonych. Procedura ta ma być o tyle szybsza, że zobowiąże komorników do terminowego wykonywania zgłoszeń, przyczem nie jest wykluczone, że nastąpi wprowadzenie wolnego wyboru komornika, przez co uchylenie obecnego „monopolu terytorjalnego" odbiłoby się bardzo korzystnie na całości postępowania. Obecna procedura, obowiązująca na terenie Polski, jest 1) niejednolita, 2) ogromnie skomplikowana i przewlekła. Z tej to przyczyny niejednokrotnie kapitał zagraniczny wstrzymywał się od kredytowych operacyj prywatnych na terenie Polski.

Przedłużenie terminu stosowania zniżonych stawek kar za zwłokę.

P. minister Skarbu wydał zarządzenie, aby od wszelkich wpłat, uskuteczniających na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, bez względu na czas ich powstania, pobierano jeszcze w ciągu październiak 1930 r. kary za zwłokę w wysokości zniżonej do 1½% miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności, zamiast 2% miesięcznie.

Karalność przywozu bez właściwego zezwolenia na obszar Rzeczpl. Polskiej z obszaru W. M. Gdańska towarów, pochodzących z kontyngentów przyznanych W. M. Gdańskowi a umową polsko - gdańską z roku 1921.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2. 6. b. r. przywóz bez właściwego zezwolenia na obszar Rzeczypospolitej Polskiej z obszaru Wolnego Miasta Gdańska towarów, pochodzących z kontyngentów, przewidzianych w cz. 3. art. 212 umowy polsko-gdańskiej z dnia 24. 10. 1921 r., stanowi przestępstwo z art. 47 ustawy karnej skarbowej bez względu na okoliczności, czy towary te pod względem fizycznym należą do rodzajów, dla których ustanowione jest cło.

W uzasadnieniu cytowanej uchwały Sąd Najwyższy m. in. stwierdził, że, 1) aczkolwiek Rzeczypospolita Polska i W. M. Gdańsk stanowią jeden obszar celny w stosunku do innych krajów, to jednak są dwoma odrębnemi obszarami gospodarczemi, 2) okoliczność, iż towar mógł przez czas nawet dłuższy pozostawać na obszarze W. M. Gdańska, nie może mieć żadnego wpływu na określenie jego rzeczywistego pochodzenia, 3) towary, sprowadzone ze wspólnej zagranicy do Gdańska w granicach kontyngentów, dopuszczone są do wolnego obrotu tylko na obszarze Wolnego Miasta, wprowadzenie zaś ich na obszar Rzeczypospolitej jest wzbronione i stanowi przemytnictwo.

Podając powyższy wyrok S. N. wraz ze streszczeniem uzasadnienia do wiadomości firmom zainteresowanym, **przestrzega się zainteresowane firmy przed sprowadzaniem omawianych artykułów z Gdańska**, ujawnienie bowiem przez władze celne i skarbowe posiadania tych artykułów spowoduje dla danych firm przykre konsekwencje, w postaci konfiskat i kar. Towary przywiezione do Gdańska na zasadzie gdańskich kontyngentów przywozowych, a więc za gdańskiemi pozwoleniami przywozu, przeznaczone są do konsumcji na obszarze W. M. Gdańska i nie mogą być sprzedawane do Polski.

W sprawie ulgi podatkowej dla eksportu papierówki.

Zarządzenie w przedmiocie zastosowania do wszystkich środków zniżonej stawki podatku obrotowego od eksportu papierówki zostało już przedłożone do podpisu Ministrowi Skarbu. Jeżeli Minister Skarbu zatwierdzi przedłożony mu projekt okólnika, to ½%-owa stawka ulgowa dla eksportu papierówki będzie się stosowała wstecz do wszelkich transakcyj eksportowych, dokonanych w okresie od 1 stycznia 1930 r. Nie jest jednak pewne, czy Minister Skarbu nie będzie przetrzymywał sprawy, względnie czy projektu okólnika nie odrzuci w związku z zasadniczą tendencją nieudzielania dalszych ulg podatkowych. Przypominamy, że sprawę tę Prezydjum Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski objęło również memorjałem, przedłożonym Panu Ministrowi Skarbu na audjencji przed 10-ma dniami.

Bonifikata podatku obrotowego przy eksporcie.

Upoważnienie Ministra Skarbu, zawarte w ustawie o podatku przemysłowym, do udzielania przedsiębiorstwom przemysłowym ryczałtowej bonifikaty podatku uiszczonego od obrotów, pochodzących z dostawy części składowych oraz materjałów pomocniczych i innych, użytych do wytworzenia wywiezionych zagranicę towarów nie zostało dotychczas, niestety zrealizowane.

Ta bowiem bonifikata podatku, której od wypadku do wypadku udziela Międzyministerjalna Komisja Popierania Eksportu, ma być przyznawana tylko tym przedsiębiorstwom, które z żadnych innych ulg nie korzystają. Warunek ten jest niezwykle uciążliwy i w praktyce powoduje, że z tej bonifikaty podatku obrotowego korzysta tylko znikoma ilość towarów eksportowych i to nie tych, których największy wywóz leży w interesie gspodarstwa narodowego. Tymczasem art. 94 p. 2 ustawy, który jest podstawą bonifikaty podatku obrotowego, nie przewiduje żadnego zastrzeżenia o wymienionym wyżej charakterze. Podstawa prawna tedy do szerokiego zastosowania boni-

fikaty podatku obrotowego jest jasna, potrzeba zaś gospodarcza wprowadzenia takiej bonifikaty na szeroką skalę wobec ważności zagadnienia bilansu handlowego w Polsce i słabszej zdolności konkurencyjnej przemysłu polskiego na rynkach zagranicznych, jest niewątpliwa, albowiem znakomicie przyczyniłaby się ona do ułatwienia eksportu polskich wyrobów.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wypracowało już zresztą projekt odpowiedniego rozporządzenia, który niestety utknął podobno w Ministerstwie Skarbu, które winno przecież zdawać sobie sprawę, że ulgi podatkowe dla eksportu to wzrost produkcji lub przynajmniej zahamowanie jej spadku, a więc i wzrost dochodów państwa lub przynajmniej zahamowanie ich spadku. A tymczasem Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych i Centralny Związek Polskiego Przemysłu Górnictwa, Handlu i Finansów i ostatnio Zrzeszenie Związków Przemysłowych Południowej i Zachodniej Polski domagają się coraz usilniej, by w tym punkcie warunki naszego eksportu przemysłowego zostały zrównane z warunkami eksportu z innych państw, zwłaszcza z Austrji.

DRAWSKA ODLEWNIA ŻELAZA
I FABRYKA MASZYN
Inżynier LUDWIK KEMBLIŃSKI i S-ka
DRAWSKI MŁYN (Wielkop.)
Telefon nr. 1 Telefon nr. 1
Biuro centralne:
Poznań, Chełmońskiego 20 Telefon nr. 71-63
poleca
odlewy lano-kute i żeliwne
o doskonałej jakości
Dostawa terminowa. Dostawa terminowa.

Ubikacje biurowe
wraz z warsztatami i składami przy ul. Jasnej 9 zaraz lub od 1 stycznia 1930 r.
do wynajęcia.
Bliższych informacyj udzieli Sekretarjat Związku Fabrykantów.

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1930.

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna
Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel. 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Chemikalja
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Dezynfekcyjne środki
Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Czekolady, Konfekty Cukierki i Drażetki
Venetia Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 — Telefon 69-65

Krawaty, szelki, rękawiczki i chusteczki
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Getry (kamasze filcowe)
Poznańska Fabryka Getrów Właśc. Stefan Kałamajski, Poznań, Plac Wolności 6, Telefon nr. 2135—3300.

Gryzarki obwiedniowe
do grezowania kół zębatych o zębach prostych, skośnych i ślimakowych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Kuchenki gazowe
dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul Dąbrowskiego 81.

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Materace pat. taśmowe
które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze poleca „Ina" Fabryka Materacy i Łóżek Metalowych, Poznań, ul. Mickiewicza 15, tel. 7660 i 5352. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina".

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu Górna Wilda 122

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28—30.

Mydła
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc.. Poznań Al. Marcinkowskiego 5.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Odlewy żeliwne
gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu ul. Dąbrowskiego 81.

Oleje eterycz. i esencje
Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakow. i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Rowery, części rowerowe
„Inventia" Spółka Akcyjna, Poznań

Ruszta
ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Samochody
Brzeskiauto Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Siatki druciane
„Drutownia—Poznań" fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul św. Marcin 45a tel 24-01.

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego
model T 300 o wzniesieniu kłów 300/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne
model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/280 mm i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki
„Akwawit" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Okna, drzwi, architektura wewnętrzna
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Wiertarki słupkowe
i stołowe oraz szlifierki słupkowe i stołowe dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.

Fabryka Wyrobów Metalowych

dawn. S. Jabłoński sp. z o. odp.

Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 17, telefon 30-03. — Adres telegraficzny: „Famet"

Wytwarzamy:

Guziki i spinki do bielizny męskiej, oznaki i medale dla wojska i towarzystw, oczka i haczyki do obuwia, łańcuszki dla zakładów instalacyjno - wodociągowych.

Wyłączni dostawcy oznak P.W.K., L.O.P.P., T.C.L., W.T.K.R., Tow. Młod. Polskiej i t. d.

Zatrudniamy 150 pracowników. Zatrudniamy 150 pracowników.



Generalne przedstawicielstwo na Polskę:

A. BARCISZEWSKI

Reprezentacja firm krajowych i zagranicznych

Poznań, ulica Cieszkowskiego 9.

BROWARY HUGGERA

Tow. Akc.

Poznań, ulica Półwiejska 25

Telefon 3037 i 3047.

Słodownie i fabryka lodu

polecają swoje wyborowe piwa:

KRYSZTAŁ (jasne pilzneńskie)

PORTER

SPECJAŁ ciemne (monachijskie)



Znaczek fabryczny

Znaczek fabryczny

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.